

## **W Irlandii...**

W dniu Św. Patryka w miastach Irlandii i nie tylko (również w Stanach Zjednoczonych Ameryki) odbywają się huczne parady okraszone irlandzką muzyką. Podaje się zielone piwo (z dodatkiem zielonego barwnika), a nawet czasami farbuje się na zielono rzeki. W Irlandii z uwagi na religijny charakter święta przed właściwymi obchodami wielu ludzi uczestniczy we Mszy św. tradycyjnie ofiarowanej w intencji misjonarzy całego świata.

## **Dzień Św. Patryka to również ulubione święto dzieci.**

Ubierają się w tym dniu na zielono, składają sobie nawzajem życzenia, (wysyłając np. e-kartki), ozdabiają domy i szkoły (a nawet monitory swoich komputerów – tapety), koniczynkami, tęczami, garnuszkami ze złotem, który jest skarbem wróżki Leprekona i noszą zielone kapelusze.

Zastawiają też przed domami pułapki na Leprekona. Nie wygląda on niestety sympatycznie. Mieszka samotnie, a czas mu mija na robieniu butów. W jednej ze swoich dwóch sakiewek ma srebrne szylingi, które zawsze, gdy je wydasz, wracają do portfela. W drugiej ma złoto, którym usiłuje przekupić tego, kto go schwyta. Niestety złoto to w obcych rękach zamienia się w liście lub popiół. Jeśli komuś uda się go pochwycić może siłą lub groźbą wydobyć z Leprekona informację o tym gdzie ukrył swój wielki, stary skarb, lecz trzeba być bardzo uważnym, bo wystarczy na chwilę odwrócić od Leprekona wzrok, by zaczął on znikać.

**Leprekon** jest najbardziej znanym skrzatem irlandzkim. Leprikony mają duże głowy, najczęściej noszą na nich zielone kapelusze z koniczynką. Włosy mają rozczochrane oczywiście płomiennie rude. Noszą zniszczone buty nie do pary oraz bardzo znoszony, zielony surdut. Pieniądze są ich słabym punktem. Oglądają każdy grosik, który mają wydać, a swój majątek trzymają w wielkim metalowym garncu, który stanowi ich najcenniejszy skarb. Skarb Leprikona stał się legendarny i wielu śmiertelników próbowało go zdobyć. Podobno ukryty jest pod wielkim głazem na końcu tęczy. Ktoś nawet sfotografował to miejsce, ale zanim tam dobiegł, tęcza zniknęła i zgubił drogę. Została tylko fotografia zamieszczona obok...

## **Zielono mi...**

Żeby zapewnić sobie szczęście w tym dniu dzieci szukają czterolistnych koniczynek (jeśli jest to możliwe), ubierają się na zielono (jeśli tego nie zrobią koledzy mogą je szczypać, żeby na drugi raz nie zapomniały) i próbują schwytać Leprekona.